

Nazwisko GRABOWSKI

Imiona Józef Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 13. 04. 1913 Miejscowość, kraj Andrzejówka, pow. Sokół

Data śmierci 27. 01. 1985 Miejscowość, kraj USA

Lat życia

Adres cmentarza cmentarz St. Mary's w Rye, N.Y.

Źródła: "Weteran", nr 763 (Kwiecień 1985)

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

SP. JÓZEF GRABOWSKI

W niedzielę 27 stycznia 1985 r. zmarł
po długiej i męczącej chorobie kolega i
członek Placówki 209 SWAP w Port

*Weteran Nr. 763
Kwiecień 1985r.*

WETERAN — KWIECIEŃ — APRIL 1985

Chester, N.Y., śp. Józef Grabowski,
weteran II wojny światowej.

Zmarły kolega urodził się 13 kwietnia
1913 r. w Andrzejówce, pow. Sokół w
Polsce, jako syn Jana i Pauliny, z domu
Haniszewskiej. Po ukończeniu szkoły
powszechnej został przyjęty do terminu
na kowala, w którym to rzemiośle, po
odbyciu terminu i okresu czeladnika,
otrzymał tytuł i dyplom mistrza
kowalskiego.

W kwietniu 1935 r. został powołany do
czynnej służby wojskowej, do 26. Pułku
Piechoty w Gródku Jagiellońskim. Po
odbyciu czynnej służby został
przeniesiony do rezerwy i 1 września
1939 roku został zmobilizowany do 40.
Pułku Piechoty - Lwów. Brał udział w
kampanii wrześniowej i 28 września
został wzięty do niewoli niemieckiej. Po
zakończeniu wojny otrzymał przydział
w stopniu plutonowego do Polskich
Kompanii Wartowniczych przy armii
amerykańskiej w Niemczech
Zachodnich.

W roku 1947 przybył do Stanów
Zjednoczonych i wkrótce po przybyciu
poślubił Zofię, z domu Pabian.
Pracował przez 24 lata w miejscowej
firmie P.C. Iron Works, Inc., do czasu
przejścia na emeryturę.

22 października 1960 r. wstąpił do
Placówki 209 SWAP w Port Chester i
był jednym z pierwszych trzynastu
członków tej Placówki w czasie jej
zakładania.

Należał do miejscowej parafii pw.
Najświętszego Serca Jezusowego i
zasłużył się też bardzo w pracy
społecznej dla miejscowej Polonii.
Należał do miejscowego Polskiego
Domu Narodowego jako długoletni
dyrektor. Należał również do
Towarzystwa Młodzieży Polskiej,
Sokolstwa Polskiego i Tow. im.
Tadeusza Kościuszki. Nie szczędził
czasu ani pieniędzy na podtrzymanie i
rozwój organizacji, do których należał.
Był znany jako dobry Polak i patriota i
ceniony był przez wszystkich. Tak
długo, jak mu zdrowie służyło, nigdy nie
opuścił dorocznej Parady Pułaskiego w
Nowym Jorku.

Zwłoki zmarłego spoczęły w
zakładzie pogrzebowym Russel Shaw
Funeral Home, gdzie w przeddzień
pogrzebu komendant Placówki
Bolesław Chmurak w obecności i w
imieniu wszystkich obecnych kolegów
pożegnał zmarłego według naszego
weterańskiego rytuału.

W dniu pogrzebu mszę św. żałobną

WETERAN — KWIECIEŃ — APRIL 1985

odprawił ks. proboszcz Henryk D'Anju
Leśniewski. Trumnę ze zwłokami
zmarłego nieśli koledzy z Placówki.
Zmarły kolega został pochowany na
miejscowym cmentarzu St. Mary's
Cemetery w Rye, N.Y. Komendant
Placówki wygłosił piękne pożegnalne
przemówienie.

Zmarły kolega zasłużył się dobrze dla
Boga, Ojczyzny i rodaków. Bóg,
Najwyższy Wódz, powołał go do siebie,
bo taka była Jego wola. Białą-czerwoną
flagę, którą nakryta była trumna
zmarłego, wręczono wdowie po
zmarłym.

Śp. Józef Grabowski pozostawił w
głębokiej żałobie żonę Zofię i dwie
siostry w Polsce. Pozostanie on na
długo w pamięci wszystkich kolegów z
Placówki i wszystkich, co go znali.

Cześć Jego pamięci!

Stanisław Skrzypczak
adiutant Pl. 209 SWAP